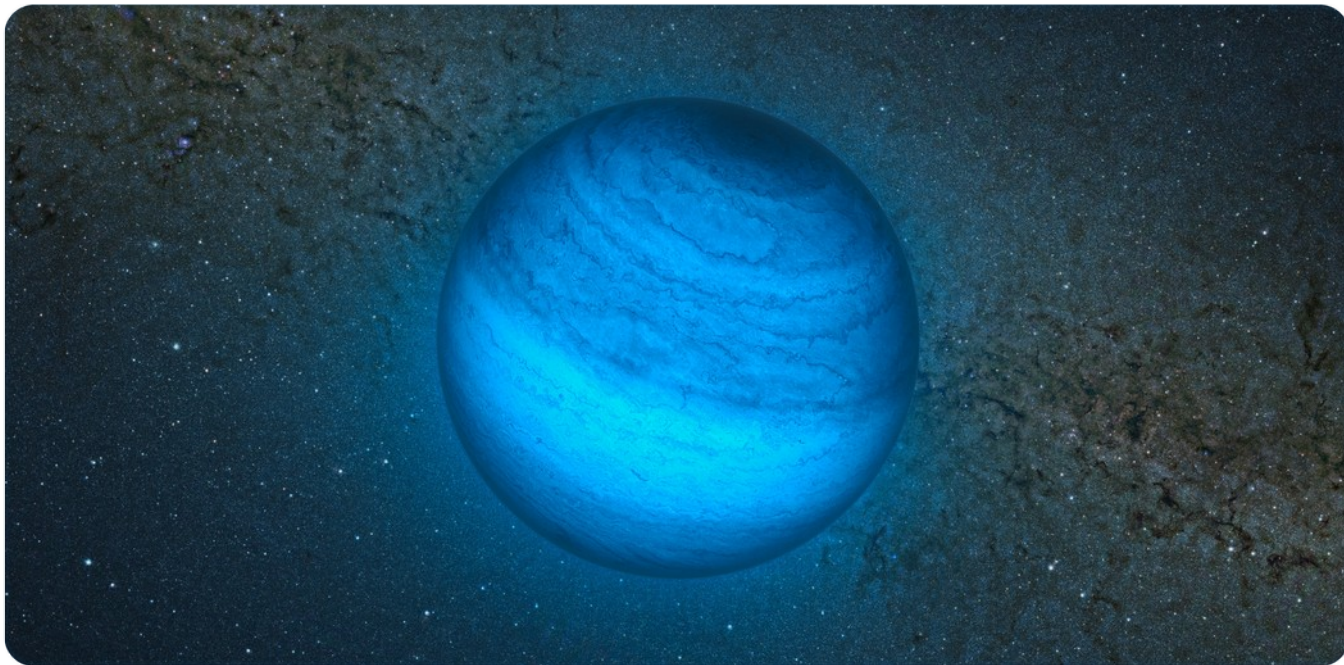




Samotna planeta zagubiona w kosmosie



Astronomowie dostrzegli planetarnego urwisa, błąkającego się samotnie w przestrzeni kosmicznej, bez swojej gwiazdnej matki w zasięgu wzroku! Uważa się, że taka osierocona planeta powstaje tak samo, jak normalne planety: z materiału, znajdującego się wokół młodej gwiazdy, będącego pozostałością po procesie jej narodzin. Jednak z pewnego powodu planeta ta została wyrzucona ze swojego domu.

Planety nie świecą swoim własnym światłem. Jeśli kiedykolwiek widziałeś Wenus, Marsa lub Jowisza na nocnym niebie, widziałeś w istocie światło słoneczne odbite od tych planet. Jako że samotne planety nie znajdują się w pobliżu żadnej gwiazdy, nie odbijają światła, co czyni je niezwykle trudnymi do dostrzeżenia. Astronomowie są zdania, iż takie błąkające się światła mogą być bardziej powszechne niż gwiazdy w naszej Galaktyce, tyle że mamy problem z ich zaobserwowaniem!

Ocena rozmiarów obiektu znajdującego się bardzo daleko w Kosmosie jest zawsze bardzo ryzykowna. Spróbuj spojrzeć na kółko na horyzoncie i postaraj się ocenić jak daleko się ona znajduje i jakich jest rozmiarów! Jeszcze trudniejszym zadaniem jest taka ocena w przypadku obiektu bardzo ciemnego, przemierzającego przestrzeń kosmiczną. Astronomowie przyznają, iż nie można wykluczyć pomyłki w ocenie rozmiaru tego małego urwisa – być może nie jest to w ogóle planeta, tylko brązowy karzeł! Brązowe karły to obiekty podobne do gwiazd, znacznie masywniejsze od planet – mogą być nawet 80 razy bardziej masywne niż Jowisz – jednak zbyt małe, aby stać się gwiazdami. Nie spalają wodoru w swoich wnętrzach, tak jak robią to gwiazdy, są więc zbyt chłodne, aby jasno świecić.

Bez względu na to, czy ten samotny świat jest planetą czy nie, z pewnością nie chciałbyś tam mieszkać. Przemierzanie bezkresnej nocy kosmosu musi czynić ten świat niezwykle ciemnym i rozpaczliwie samotnym miejscem!

COOL FACT

Niektórzy astronomowie twierdzą, że takich samotnych planet jest dwa razy więcej niż gwiazd w naszej Galaktyce; inni sądzą, że jest ich nawet do stu tysięcy razy więcej!

